



Przedsiębiorcy wszystkich branż łączcie się!

Przedsiębiorców zatrudniających do 250 pracowników jest ponad 1,5 mln. Wytwarzamy ponad 60% PKB. Tworzymy ponad 70% miejsc pracy – niemal 3 Polaków pracuje w naszych firmach.

Mimo, iż fundamentem na którym stoi polska gospodarka są małe i średnie firmy, nie jesteśmy poważnie traktowani przez własne rządy. Kolejne obietnice i kampanie wyborcze niosą za sobą wyłącznie puste slogany, za którymi nie idą żadne realne działania. Nasza praca w znacznej części polega zmaganiu się niepotrzebnymi przepisami, regulacjami i biurokracją, zamiast na rozwoju naszych przedsięwzięć.

Organizując się w obronie naszych prawa możemy ten stan rzeczy zmieniać.

Dlatego powołujemy Związek Przedsiębiorców i Pracodawców, który, obok realizacji naszych interesów zawodowych, będzie zmierzał do poprawy warunków funkcjonowania przedsiębiorstw w Polsce.

W naszym przekonaniu kwestiami wymagającymi szybkiego rozwiązania są:

1. Uproszczenie prawa gospodarczego

Jednym z fundamentów polskiego cudu gospodarczego po upadku komunizmu była „Ustawa Wilczka”. Po serii nieudanych eksperymentów politycznych z prawem gospodarczym – pora do niej powrócić. Z wyjątkiem nieistotnych drobiazgów, jest ona całkowicie zgodna z obowiązującym prawem Unii Europejskiej.

2. Szybsze rozstrzygnięcie sporów sądowych.

Udręką są ciągnące się latami spory gospodarcze. Domagamy się takiego samego prawa, jakie zagwarantowali sobie politycy – prawa do szybkiego procesu. Sędzia jest od wymierzania sprawiedliwości i rozstrzygania sporów. Proces sądowy nie musi być tak sformalizowany, jak obecnie. Powinien trwać dzień po dniu – jak to się dzieje w USA – aż do wydania wyroku. Prawo ma służyć ludziom, a nie być wygodne dla sędziów, adwokatów, czy prokuratorów.

3. Uproszczenie systemu podatkowego

Polski system podatkowy jest jednym z najgorszych na świecie. Z naszego punktu widzenia podatek jest „kosztem”, który potrafimy wkalkulować w działalność gospodarczą. Pod warunkiem, że łatwo go policzyć, i że prawo oraz jego interpretacje nie są nieustannie zmieniane. Opowiadamy się za podatkami prostymi, których koszty poboru są mniejsze i dla rządu, i dla przedsiębiorców. Najlepszym dla wszystkich jest systemem podatkowym proponowany przez Centrum Adama Smitha. Prosty podatek przychodowy – który uwolni przedsiębiorców od mitręgi liczenia „kosztów uzyskania przychodów”, w miejsce dzisiejszego CIT. Prosty podatek od Funduszu Płac, który zastąpi podatki PIT i składki płacone do ZUS. Podatek VAT o jednej stawce na wszystko z możliwością wyboru opłacania go ryczałtem przez małe firmy (ale wówczas bez możliwości odliczania). Stawki tych podatków mogą być takie, że zmiana systemu będzie całkowicie neutralna dla budżetu.

4. Obniżenie kosztów pracy

W Polsce praca opodatkowana jest jak alkohol i papierosy. Wysokie, sięgające 80% opodatkowanie pracy, jest podatkiem najgorszym z możliwych. Zawdzięczamy mu wysokie bezrobocie, niską konkurencyjność naszych firm, szeroko rozwiniętą gospodarkę nierejestrowaną. Zmniejszenie wpływu do budżetu na skutek radykalnego obniżenia podatków obciążających pracę zrównoważyć można konsumpcyjnymi podatkami pośrednimi.

5. Ograniczenie obowiązków biurokratycznych

Każdy przedsiębiorca wypełnia gigantyczną ilość różnego rodzaju dokumentów, które musi wysyłać rządowi i jego agendom. Tracimy setki godzin na zbędne czynności biurokratyczne. Zamiast rozwijać przedsiębiorstwa – toniemy w papierach. Tracą na tym wszyscy, łącznie z rządem. Zmiana tego stanu rzeczy jest łatwa i prosta i nie wymaga wielkich nakładów, a jedynie zmiany procedur na mniej czasochłonne i dostosowane do obecnych możliwości technologicznych.

6. Poddanie rzeczywistej kontroli sądowej decyzji urzędników skarbowych

Każda decyzja urzędnika skarbowego, której konsekwencją może być utrata choćby jednego miejsca pracy, powinna uzyskiwać klauzulę wykonalności dopiero po jej uprawomocnieniu się. Aktualny stan prawny, który pozwala urzędnikom na arbitralne wykonywanie często nieuzasadnionych decyzji, które są potem uchylane przez sądy jest łamaniem podstawowych praw człowieka.

7. Stabilność prawa i reguł gry

Chcemy skupić się na rozwoju swoich przedsiębiorstw, a nie na śledzeniu dzienników ustaw. Prawo musi być stabilne, a reguły gry jasne. Lepsze jest nawet złe prawo, ale stałe niż coraz bardziej „doskonalone”, a zmieniające się co kilkanaście miesięcy.

8. Likwidacja barier inwestycyjnych

Biurokraci nie mogą decydować co mamy robić. Nie możemy zależeć od ich „widzimisie”. Każdy ma prawo do szybkiego procesu inwestycyjnego – nie tylko znajomi polityków.

Realizacja tych postulatów przyczyni się do szybkiego rozwoju naszych przedsiębiorstw i Polski.

Jedyną przeszkodą w ich wprowadzeniu jest stagnacja klasy politycznej, brak woli działania oraz różne zabobony i teorie spiskowe ludzi nie mogących odnaleźć się w rynkowej rzeczywistości.

Będziemy inicjować i wspierać wszelkie działania zmierzające do wyeliminowania z polskiego prawodawstwa ograniczeń działalności gospodarczej przekraczających wymagania UE i tym samym wyrównania szans konkurencyjnych pomiędzy polskimi i europejskimi przedsiębiorstwami. Działamy bowiem w znacznie gorszym otoczeniu prawnym i instytucjonalnym niż nasi europejscy konkurenci.

Drogą do tego jest rzeczywista samoorganizacja naszego środowiska. Tylko zorganizowana presja na rządzących może poprawić naszą sytuację. Jak pokazuje dotychczasowa praktyka, politycy nie dokonują pozytywnych zmian (nawet gdy leży to w ich interesie) inaczej niż pod naciskiem opinii publicznej. Stwórzmy ten nacisk.

Przedsiębiorcy wszystkich branż łączcie się!